

Sygn. akt: I ACa 130/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2014r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Dzięciołowska (spr.)
Sędziowie:	SSA Joanna Walentkiewicz - Witkowska SSO del. Marek Kruszewski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. P., J. M. i M. B.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę, zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 29 listopada 2013r. sygn. akt I C 142/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz:**

- a) **E. P. kwotę 356 (trzysta pięćdziesiąt sześć) złotych,**
- b) **J. M. kwotę 356 (trzysta pięćdziesiąt sześć) złotych,**
- c) **M. B. kwotę 356 (trzysta pięćdziesiąt sześć) złotych**

tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W., tytułem zadośćuczynienia, na rzecz:

a) E. P. kwotę 25.000 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 30 marca 2013 r. do dnia zapłaty,

b) J. M. kwotę 25.000 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 30 marca 2013 r. do dnia zapłaty,

c) M. B. kwotę 15.000 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 30 marca 2013 r. do dnia zapłaty,

oddalił powództwo w pozostałej części i nie obciążył powódek obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego (k 142).

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w dniu 7 września 2003 roku w B. miał miejsce wypadek samochodowy, w wyniku którego, na skutek odniesionych obrażeń, poniósł śmierć ojciec i dziadek powódek. Sprawca wypadku wyrokiem Sądu Rejonowego w Skierniewicach z dnia 7 lutego 2004 roku został uznany winnym spowodowania wypadku. Za sprawcę wypadku odpowiada pozwany zakład ubezpieczeń.

Żądanie powódek o zasądzenie zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznały w związku ze śmiercią ojca i dziadka sąd okręgowy uznał za zasadne, ale zawyżone kwotowo.

Z opinii biegłego psychologa wynika, że powódki nie doznały w następstwie śmierci ojca i dziadka rozstroju zdrowia, a jedynie krzywdy w postaci cierpień psychicznych. W związku z powyższym podstawy do kompensaty tego uszczerbku nie może stanowić art. 445 § 1 kc. W razie wstrząsu psychicznego wywołanego śmiercią osoby bliskiej w wypadku komunikacyjnym, przesłanką roszczeń odszkodowawczych z art. 444 kc i roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne z art. 445 § 1 kc jest wykazanie, że poszkodowany - wskutek śmierci osoby bliskiej - doznał rozstroju zdrowia kwalifikowanego w kategoriach medycznych jako choroba psychiczna, nie jest natomiast wystarczające wykazanie takich następstw w sferze psychicznej poszkodowanego, które zazwyczaj łączą się ze śmiercią osoby bliskiej: uczucia smutku, przygnębienia, żalu i innych negatywnych emocji.

Powódki wskazały, że podstawę prawną ich roszczenia o zadośćuczynienie stanowi art. 24 kc w zw. z art. 448 kc.

Sąd pierwszej instancji w niniejszej sprawie podzielił pogląd przyjmujący, że w przypadku, gdy delikt powodujący śmierć człowieka miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, to osoby najbliższe jako osoby bezpośrednio poszkodowane tym deliktem mają roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia za naruszenie ich dobra osobistego w postaci pozbawienia ich możliwości utrzymywania i pielęgnacji szczególnej więzi rodzinnej łączącej osoby najbliższe.

W konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc.

Zarzut przedawnienia roszczenia powódek zgłoszony przez stronę pozwaną, w ocenie sądu okręgowego, nie podlegał uwzględnieniu.

Źródłem szkody niemajątkowej powódek jest wypadek, tj. czyn niedozwolony. Wypadek w wyniku, którego poniósł śmierć ojciec i dziadek powódek miał miejsce w dniu 7 września 2003 roku. Był on występkiem prawa karnego i zgodnie z art. 442¹ § 2 kc ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W sprawie należy przy tym zastosować nie przepis obowiązujący w dacie szkody, ale aktualny, gdyż na dzień wejścia w życie nowelizacji - z dnia 10 sierpnia 2007 r. - według przepisów wcześniej obowiązujących roszczenie powódek nie było jeszcze przedawnione (art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, Dz. U. z dnia 9 maja 2007 r.).

Określenie wysokości należnego zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego, którego domagają się powódki nie jest rzeczą łatwą z racji niemajątkowego charakteru tego dobra i ocennego charakteru kryteriów jego ustalania.

W wyniku śmierci ojca i dziadka powódki doznały krzywdy w postaci cierpień psychicznych i bólu po stracie osoby najbliższej.

Powódki (zarówno córki, jak i wnuczka) należą do najbliższych osób zmarłego. Z opinii psychologa wynika, że na skutek śmierci ich ojca i dziadka powódki objawiały reakcje psychologiczne adekwatne do ogólnie przeżywanych reakcji żałoby, ale fakt ten także spowodował zaburzenia w ich funkcjonowaniu w sferze społecznej i osobistej, zaburzenia adaptacyjne. Śmierć osoby dla nich najbliższej była przeżyciem traumatycznym, które spowodowało chwilowy rozstrój zdrowia psychicznego. Wskazać należy, że zakres cierpień psychicznych powódek był znaczniejszy przez kilka pierwszych miesięcy. W miarę upływu czasu ulegał zmniejszeniu. Obecnie upłynęło już 10 lat od tego zdarzenia i powódki wspominając ojca i dziadka nadal przeżywają przykre emocje, mają poczucie krzywdy i żalu. Powódki: J. M. razem z córką M. B. mieszkały razem z J. B. do dnia 31 maja 2003 roku. W czasie wspólnego zamieszkiwania J. G. -M. była rozwiedziona, miała na utrzymaniu troje dzieci i ojciec pomagał jej w wychowaniu dzieci. Dla M. B., która nie utrzymywała kontaktów z ojcem, zmarły stanowił autorytet i właściwie zastępował ojca. Po wyprowadzeniu się bliskie relacje z ojcem i dziadkiem były zachowane.

W chwili śmierci ojca powódka J. G.-M. miała swoją rodzinę, była samodzielna, pracowała i wychowywała dzieci, a powódka M. M. (2) miała 18 lat. Była już osobą dorosłą i w pewnym zakresie, odpowiednim do wieku, ukształtowaną życiowo.

E. P. również miała swoją rodzinę, mieszkała od wielu lat osobno. Jej relacje z ojcem były jednak podtrzymywane na skutek codziennych odwiedzin.

Zmarły miał już 70 lat. Był osobą w zaawansowanym wieku, ale był sprawny ruchowo, zdrowy, chętnie pomagał powódkom, mogły one liczyć na jego pomoc.

W świetle powyższego kwoty roszczeń powódek po 150.000 złotych i 60.000 złotych sąd okręgowy uznał za znacząco wygórowane. Podniósł, że powódki wystąpiły ze swoim roszczeniem dopiero po 10 latach. W związku z tym, z upływem czasu, sytuacja emocjonalna powódek unormowała się i obecnie nie mają one wskazań do podjęcia leczenia psychologicznego, czy psychiatrycznego. Naturalnym jest też, że wspominają ojca i dziadka i nadal odczuwają jego brak. Nie uniemożliwia im to jednak normalnego funkcjonowania społecznego.

Z tych wszystkich względów za właściwą kwotę zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych powódek w postaci więzi rodzinnej z ojcem i dziadkiem, której zerwanie spowodowało u powódek ból, cierpienie i poczucie krzywdy sąd pierwszej instancji uznał w przypadku J. M. i E. P. kwoty po 25.000 złotych, natomiast w przypadku M. B. kwotę 15.000 złotych.

O odsetkach od powyższych kwot orzeczono w oparciu o normę art. 481 kc. Powódki przed wytoczeniem powództwa nie wzywały pozwanego do spełnienia świadczenia, a więc od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, jako daty wezwania do spełnienia świadczenia (art. 455 kc) należało liczyć odsetki od zasadzonego zadośćuczynienia. Roszczenia ponad zasądzone zostało oddalone.

Sąd okręgowy stwierdził, że powódki wnosili o zasądzenie od pozwanej spółki kwoty po 100.000 złotych i 25.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, dochodzonego na podstawie art. 446 § 3 kc.

Powódki jako córki i wnuczka należą do kręgu najbliższej rodziny zmarłego, a zatem posiadają legitymację do dochodzenia odszkodowania na podstawie omawianego art. 446 § 3 kc o ile wykażą, że wskutek śmierci ojca i dziadka nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości samej stabilizacji warunków życiowych lub ich realnego polepszenia (np. w przypadku utraty małżonka). Pogorszenie się sytuacji życiowej musi być obiektywnym i przyczynowo uzasadnionym wynikiem śmierci osoby najbliższej, a nie wynikać tylko z subiektywnych reakcji i ich życiowych konsekwencji. Jest oczywiste, że rozmiar tych szkód z reguły nie może być dokładnie ustalony i skutek tego również określenie wysokości stosownego odszkodowania może być dokonane tylko z pewnym przybliżeniem. Ocena znacznego pogorszenia - zgodnie z utrwalonymi w doktrynie i judykaturze poglądami - zależna jest od rozmiarów ujemnych następstw natury majątkowej spowodowanych przez śmierć osoby najbliższej, zarówno już istniejących, jak i dających się na podstawie zasad doświadczenia życiowego przewidzieć w przyszłości.

Sąd pierwszej instancji oddalił żądanie powódek o odszkodowanie jako nieuzasadnione, gdyż przyjął, że powódki nie wykazały istnienia znacznego pogorszenia swej sytuacji na skutek ich ojca i dziadka. Powódki były reprezentowane przez zawodowego pełnomocnika jednak nie wskazały dowodów na wykazanie niekorzystnych zmian w ich sytuacji materialnej, jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutowałyby na ich sytuację materialną w wyniku śmierci bezpośrednio poszkodowanego wypadkiem.

Z dokonanych ustaleń faktycznych w ocenie sądu okręgowego wynika, że sytuacja życiowa powódek pod względem materialnym nie uległa pogorszeniu po śmierci ich ojca i dziadka. J. M. przed jego śmiercią, jak i po śmierci pracowała w tym samym miejscu pracy. Powódka prowadziła odrębne gospodarstwo domowe, miała na utrzymaniu troje dzieci. Zmarły ojciec pomagał jej w opiece nad młodszymi córkami, dawał pewne sumy pieniężne na pokrycie kosztów szkoły najstarszej córki. Sąd pierwszej instancji nie dał wiary zeznaniom powódki co do twierdzeń, że po śmierci ojca poniosła stratę finansową i utrzymywała się tylko ze swojej pensji. Powódka nie udowodniła, że otrzymywała od ojca stałe i regularne środki finansowe, których brak po jego śmierci spowodował pogorszenie jej sytuacji życiowej. Istotne jest również to, że powódka miała już dorosłą córkę, która niewątpliwie pomagała jej w wychowaniu młodszych dzieci. Zauważyć należy, że uzyskiwana od ojca pomoc dla starszej córki w postaci częściowego opłacania czesnego za szkołę, nie mogła być bardzo znacząca, skoro powódka była w stanie opłacić czesne córki do ukończenia przez nią szkoły już po śmierci ojca.

E. P. w chwili śmierci ojca od wielu lat mieszkała oddzielnie ze swoją rodziną i pracowała. Powódka przyznała, że jej wynagrodzenie było na dobrym poziomie, była agentem ubezpieczeniowym i otrzymywała prowizje. W związku z tym nie można było w ocenie sądu pierwszej instancji uznać, że na skutek śmierci ojca powódki doszło do pogorszenia jej sytuacji życiowej. Powódka wprawdzie przestała pracować w 2007 roku, ale nie z powodu następstw zdrowotnych po śmierci ojca, lecz z powodu utraty słuchu.

M. B. korzystała z pomocy finansowej dziadka - otrzymywała tzw. kieszonkowe, z którego opłacane były pomoce naukowe i częściowo czesne za szkołę. Nie były to jednak takie kwoty, których brak spowodowałby konieczność zaprzestania nauki w płatnej szkole i kontynuację nauki w szkole bezpłatnej. O braku pogorszenia sytuacji życiowej powódki świadczy okoliczność, że powódka ukończyła szkołę odpłatną, a następnie podjęła odpłatne studia. Udział dziadka w wychowaniu powódki nie miał znaczenia z punktu widzenia podjętej przez nią dalszej nauki. Nie może być zatem uwzględniony na podstawie art. 446 § 3 kc (k 143 do 154).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi złożył pozwany zakład ubezpieczeń, zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt 1, 3 i 5 sentencji w oparciu o zarzuty:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 448 kc w związku z art. 24 kc przez przyjęcie, że powódkom przysługuje zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych - więzi rodzinnych, szczególnych więzi emocjonalnych między członkami rodziny (ewentualnie poprzez zasądzenie zadośćuczynienia nie odpowiadającego kryterium odpowiedniości),
2. art. 34 ustęp 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 ze zm.), poprzez przyjęcie, że

umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność odszkodowawczą za naruszenie dóbr osobistych innych niż życie i zdrowie,

3. naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie newszechstronnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

W konkluzji apelacji skarżąca spółka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódek na rzecz pozwanego kosztów postępowania za instancję odwoławczą (k 161 do 167).

W odpowiedzi na apelację powódki wniosły o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą wg norm przepisanych (k 171 do 174).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Skarżący zakład ubezpieczeń nie kwestionuje ustaleń faktycznych dokonanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w zakresie, w którym rzutowałyby one na rozważenie kwestii prawnych poruszonych w uzasadnieniu zakwestionowanego orzeczenia. Ustalenia te opierają się na wynikających z niespornego pomiędzy stronami materiału dowodowego faktach dotyczących wypadku komunikacyjnego oraz obrazujących sytuację życiową powódek przed i po wypadku. W sprawie przed wydaniem orzeczenia przez sąd pierwszej instancji nie zostały zakwestionowane opinie psychologiczne biegłego (k 106 do 108, k 110 do 113, k 115 do 117), zeznania świadka W. B. (100 do 101) oraz zeznania powódek przesłuchanych w charakterze strony (k 101 do 103 i k 138).

W apelacji postawiono ogólnie zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc, ale w jej uzasadnieniu wskazano na wnioski opinii biegłego, które w ocenie skarżącego nie mogły przesądzać istnienia stanu psychicznego powódek po śmierci J. B. uzasadniającego wysokość zasądzonych kwot. Nie zakwestionowano ponownie wniosków opinii. Powołano się jedynie na nie jako podstawę wyprowadzonych przez stronę skarżącą twierdzeń.

Analiza treści wydanych przez biegłego psychologa J. K. opinii przeczy twierdzeniom apelującego. Biegły stwierdził, że u powódek przez wiele miesięcy (od kilku do kilkunastu miesięcy) występował znaczny zakres cierpień psychicznych. Konsekwencją śmierci ojca i dziadka było wystąpienie zaburzeń adaptacyjnych, które ograniczały ich funkcjonowanie. W kolejnych miesiącach zakres tego skutku ulegał zmniejszeniu i nabrał charakteru umiarkowanego i ostatecznie po dalszych miesiącach uległ wyciszeniu (k 108 - pkt 5 opinii, k 112 do 113 - pkt 5 opinii, we wnioskach wskazano na reakcję depresyjną, k 117 - pkt 5 opinii).

Ustalenia faktyczne dokonane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zostały wobec powyższych stwierdzeń przyjęte przez sąd odwoławczy za własne.

W uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 r. (skład 3 sędziów - III CZP 93/12, OSNC 2013/7-8/84, LEX nr 1267081, Biul. SN 2012/12/11, M. Prawn. 2013/2/58) wskazano, że ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731), która weszła w życie z dniem 3 sierpnia 2008 r. (art. 5 ustawy nowelizującej z 2008 r.), dodano do art. 446 kc paragraf czwarty, stanowiący, że sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Po tej zmianie kontrowersję wywołała kwestia, czy znowelizowany art. 448 kc mógł stanowić podstawę do przyznania osobom najbliższym zmarłego zadośćuczynienia za krzywdę przed wejściem w życie art. 446 § 4 kc.

Do tej rozbieżności poglądów prawnych odwołuje się skarżący.

Przed wprowadzeniem zmian w art. 446 kc dominował pogląd, że sam ból, poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzonych nadziei po śmierci osoby bliskiej nie stanowią podstawy do żądania odszkodowania na podstawie art.

446 § 3 kc, ale jeżeli te stany wywołały osłabienie aktywności życiowej i motywacji do przezwyciężenia trudności dnia codziennego, powodując utratę możliwości polepszenia warunków życia w przyszłości to można przyjąć, że pogorszyły one dotychczasową sytuację życiową osoby z najbliższego kręgu rodziny zmarłej i istnieje w związku z tym podstawa do kompensacji tego uszczerbku o charakterze niemajątkowym (por. z wyrokami Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., II CKN 985/00, z dnia 25 lutego 2004 r., II CK 17/03, z dnia 6 lutego 2008 r., II CSK 459/07, niepublikowane, z dnia 26 listopada 2010 r., IV CSK 170/10, LEX nr 737283 i z dnia 3 grudnia 2010 r., I PK 88/10, LEX nr 737254).

Po wprowadzeniu do Kodeksu cywilnego § 4 kc w niektórych z orzeczeń Sądu Najwyższego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, LEX nr 785681, Biuletyn SN nr 3 z 2011 r., str. 13, M. Prawn. 2011/24/1340-1342, notatka Z. S. „Przegląd Orzecznictwa Sądu Najwyższego - Izba Cywilna, Palestra nr 1-2 z 2010, str. 264) nadal powoływano się na to stanowisko i przyjmowano, że przepisy art. 24 kc i 448 kc nie może mieć zastosowania w przypadku śmierci poszkodowanego w wyniku czynu niedozwolonego. Podnoszono, że w polskim systemie prawa cywilnego odszkodowanie z tytułu szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym (w tym szkody niemajątkowej) przysługuje wyłącznie osobie, przeciw której taki czyn został skierowany. Jedynym wyjątkiem od tej zasady było unormowanie zawarte w art. 446 § 3 kc i obecnie (od dnia 3 sierpnia 2008 r.) również w § 4 kc, przyznające określone uprawnienia osobie najbliższej zmarłemu. Wobec istnienia szczegółowego przepisu prawa wskazywano na brak możliwości stosowania przepisów art. 24 i nast. kc nawet w sytuacji, gdy aktualnie obowiązujące przepisy zezwalają na przyznanie zadośćuczynienia w związku ze śmiercią bliskiej osoby (zob. wyrok SA w Poznaniu z dnia 15 kwietnia 2010 r., I ACa 207/10, LEX 628183, wyrok SA w Poznaniu z dnia 14 stycznia 2010 r., I ACa 964/09, LEX nr 628234). Utrata bliskiej osoby przez zawinione zachowanie sprawcy zdarzenia mieści się w kategoriach ograniczenia praw niematerialnych człowieka jednakże nie stanowi takiego naruszenia prawa osobistego - prawa do życia w pełnej rodzinie, które podlega ochronie w aspekcie art. 24 kc i co za tym idzie nie podlega wyrównaniu krzywdy przez zastosowanie art. 448 kc.

Odmienny pogląd wyrażony został w uchwale z dnia 27 października 2010 r. (III CZP 76/10, OSNC - Zbiór dodatkowy z 2011 roku, nr B, poz. 42). Sąd Najwyższy wskazał w niej, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 kc w związku z art. 24 § 1 kc zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Podniósł, że art. 446 § 4 kc ma zastosowanie wyłącznie do sytuacji, w której czyn niedozwolony popełniony został po dniu 3 sierpnia 2008 r. Przepis ten nie uchylił art. 448 kc, jego dodanie było natomiast wyrazem woli ustawodawcy zarówno potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie obowiązujących przed jego wejściem w życie przepisów, jak i ograniczenia kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny. Stanowisko takie Sąd Najwyższy zajął również w wyrokach: z dnia 10 listopada 2010 r. (II CSK 248/10, OSNC - Z.. dodatkowy 2011, nr B, poz. 44), z dnia 11 maja 2011 r. (I CSK 621/10, LEX nr 848128), wyroku SN z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, LEX nr 84656, wyroku z dnia 15 marca 2012 r. (I CSK 314/11, LEX 1164718) oraz w uchwałach z dnia 13 lipca 2011 r. (III CZP 32/11, OSNC z. 1, poz. 10 z 2012 r.), z dnia 5 października 2011 r. (IV CSK 10/11, OSNC - Z.. dodatkowy 2012 nr C, poz. 55, str. 42, OSP 2012 nr 9, poz. 90, str. 625, Biul. SN 2012 nr 1, MoP 2012 nr 13, str. 718).

Orzeczenia te zostały skrytykowane w piśmiennictwie (glosy krytyczne: M. G. do uchwały SN z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSP nr 3 z 2012 r., poz. 32, B. Ł. i M. W. - OSP 2011 r., nr 9, poz. 96, B. Ł. i B. Ł. - OSP nr 3 z 2012 r., poz. 32, I. J.. G. - Przegląd Prawniczy (...) 2012 r., nr 1-2, str. 181 oraz ostatnio glosa - OSP z. z 2013 r.). Sąd Najwyższy ustosunkowywał się do podnoszonej w tych glosach argumentacji w następnych wydawanych przez siebie orzeczeniach i uznawał, że poglądy wyrażone w nich nie mogą wpłynąć na zmianę zajętego stanowiska.

W powołanej na wstępie uchwale 3 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 r. (III CZP 93/12, OSNC 2013/7-8/84, LEX nr 1267081, Biul. SN 2012/12/11, M. Prawn. 2013/2/58) przyjęto, że artykuł 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) - w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. - nie

wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 kc.

Sąd Apelacyjny w Łodzi w większości wydanych orzeczeń przyjmował, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. W jego ocenie więź rodzinna stanowi dobro osobiste i podlega ochronie na podstawie art. 23 kc i art. 24 kc. Wprowadzenie art. 446 § 4 kc doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (tak m.in. wyroki Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia: 12 lipca 2013 r., I ACa 227/13, LEX nr 1350383, 2 lipca 2013 r., LEX nr 1349959, 27 czerwca 2013 r., I ACa 183/13, LEX nr 1349956, 12 lipca 2012 r., I ACa 481/12, OSA w Ł. z. 3 z 2012 r., poz. 22, str. 5 do 12).

Podobnie jednak jak i w orzecznictwie innych sądów apelacyjnych i okręgowych Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrażał także poglądy przeciwne.

W uzasadnieniu wyroku wydanego w sprawie I ACa 1424/12 Sąd Apelacyjny w Łodzi z powołaniem się na orzecznictwo i piśmiennictwo (zob. też wyrok SN z dnia 5 października 2011 r., IV CSK 10/11 - Biul. SN 2012/1/9, OSNC - ZD 2012/3/55, M. Prawn. 2012/13/718-720, OSP 2012/9/90 z glosą B. Lackorońskiego, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 kwietnia 2012 r., I ACa 281/12, LEX nr 1171322, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 marca 2013 r., I ACa 1133/12, LEX nr 1315713) wskazał, że przepis art. 446 § 4 kc (ustawa z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 116, poz. 731) ma zastosowanie do roszczeń tych osób także wtedy, gdy śmierć poszkodowanego, która nastąpiła w czasie obowiązywania tego przepisu, była następstwem zdarzenia sprzed jego wejścia w życie. Niezbędną dla zastosowania tego przepisu jest, bowiem śmierć osoby poszkodowanej czynem niedozwolonym i powstanie określonego uprawnienia dla jej osoby najbliższej i to ona wyznaczać musi możliwość zastosowania art. 446 § 4 kc w konkretnej sprawie. W uzasadnieniu wyroku wydanego w sprawie I ACa 290/12, wyroku i uzasadnieniu wyroku wydanego w sprawie I ACa 790/12 Sąd Apelacyjny w Łodzi przyjmował, przy uwzględnieniu celu wprowadzenia do kodeksu cywilnego art. 446 § 4 kc, że nie można stosować art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc dla przyznania zadośćuczynienia dla osób najbliższych zmarłego poszkodowanego, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. i przed tą datą nastąpiła (zob. też wyrok SA w Łodzi z dnia 15 lipca 2010 r., I ACa 437/10, OSA w Ł. nr 3 z 2010 r., str. 3 do 10). Wskazywał również na charakter roszczenia z art. 446 § 3 kc i jego elementy (zob. wyrok SA w Łodzi z dnia 27 czerwca 2013 r., I ACa 183/13, LEX nr 1349956). Rozważeniu przy przyjęciu tego poglądu powinna podlegać szkoda doznana przez stronę na podstawie art. 446 § 3 kc z uwzględnieniem elementu niemajątkowego wpływającego na jej zakres.

Przesłanka adekwatnego związku przyczynowego nie może być instrumentem, za pomocą którego nastąpi a priori wyłączenie odpowiedzialności odszkodowawczej za pośrednie naruszenia dóbr podmiotów prawa cywilnego. Nie oznacza to, że istnienie przesłanki adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem i pośrednim naruszeniem dóbr jest zawsze przesądzone, nawet w przypadkach, kiedy istnieje ona w relacjach między każdą parą zdarzeń prowadzących do pośredniego naruszenia. W związku z tym konkretnych stanach faktycznych adekwatny związek przyczynowy może być skutecznym instrumentem służącym do racjonalizowania zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej. Niezbędne jest jego wykazanie w każdej konkretnej sprawie (zob. B. Lackoroński - Odpowiedzialność cywilna za pośrednie naruszenie dóbr osobistych, Warszawa 2013 r., wyd. LexisNexis, str. 159 do 193, str. 252 do 264, uzasadnienie Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 lipca 2010 r., I ACa 437/10, OSA w Łodzi nr 3 /2010, str. 3 do 11 - rozważania odnoszące się do związku przyczynowego).

Strona pozwana w niniejszej sprawie nie próbowała wykazywać, że w jej realiach nie można mówić o istnieniu związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy czynem niedozwolonym - wypadkiem komunikacyjnym, w którym zginął ojciec i dziadek powódek a powstałym naruszeniem dobra osobistego w postaci „prawa do życia rodzinnego, czy życia w rodzinie”. W uzasadnieniu apelacji nie przedstawiła okoliczności, które mogłyby przesądzić, że do naruszenia tego dobra w sprawie dojść nie mogło z uwagi na brak związku przyczynowo-skutkowego rozpatrywanego od strony przedmiotowej, bądź podmiotowej. Brak tej argumentacji oraz okoliczności faktyczne wykazane przez powódki w

toku postępowania dowodowego nie pozwalają na przyjęcie by doszło do nieudowodnienia w sprawie przesłanek odpowiedzialności strony pozwanej.

Zaznaczenia wymaga, że zgodnie z treścią art. 60 § 1 ustawa z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz. U. 2013 r., poz. 499), jeśli w orzecznictwie sądów powszechnych, sądów wojskowych lub Sądu Najwyższego ujawnią się rozbieżności w wykładni prawa, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego może przedstawić wniosek o ich rozstrzygnięcie Sądowi Najwyższemu w składzie siedmiu sędziów lub innym odpowiednim składzie. Do tej pory do wykorzystania tego przepisu w zakresie interpretacji i stosowania wskazanych w apelacji przepisów nie doszło.

W przypadku istnienia odmiennych wykładni stosowania określonych przepisów prawa nie może w sprawie dochodzić do uniemożliwienia stronie zrealizowania przysługujących jej roszczeń. Wykładnia prawa powinna być stosowana w taki sposób by uwzględnić ujawnione (wykazane) w konkretnej sprawie okoliczności i by odzwierciedlała cel wprowadzenia do ustawy określonych przepisów. Innymi słowy istotne jest, jaką ochronę (uprawnienie) te przepisy przewidują i czy powinna być ona w świetle okoliczności sprawy zastosowana.

Upływ czasu od naruszenia dóbr osobistych ma znaczenie przede wszystkim z punktu widzenia celowości i zakresu zastosowanych niemajątkowych środków ochrony, o których mowa w art. 24 § 1 zdanie drugie kc (zob. wyrok SA w Łodzi z dnia 23 grudnia 2013 r., I ACa 864/13, LEX nr 1416145). Sąd Okręgowy w Łodzi zwrócił uwagę na ten znaczący dla oceny roszczeń powódek fakt (czas zgłoszenia powództwa w stosunku do dnia zdarzenia wywołującego skutek stanowiący podstawę faktyczną zgłoszonych roszczeń). Dokonał właściwej subsumcji stanu faktycznego i ograniczenia zakresu zgłoszonych w sprawie roszczeń.

Zaskarżony wyrok odpowiada prawu. Kwota, jaka została przyznana w zakwestionowanym orzeczeniu stanowi odzwierciedlenie skali doznanej przez powódki szkody. Argumentacja apelacji powołująca się na określony pogląd prawny, przeciwny zaprezentowanemu w uzasadnieniu zakwestionowanego orzeczenia, który również jest uznawany za dopuszczalny w orzecznictwie nie mogła być zatem skuteczna.

Mając powyższe okoliczności na względzie, na podstawie art. 385 kpc, Sąd Apelacyjny w Łodzi orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego (punkt 2 sentencji) orzeczono na podstawie art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc i art. 391 § 1 kpc oraz charakteru łączącego powódki współuczestnictwa (formalne) i treści § 11 pkt 2 i § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia MS z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).